



Wrzesień – Grudzień 2023

Raport monitorujący sytuację dzieci uchodźców z Ukrainy





Raport monitorujący sytuację dzieci uchodźców z Ukrainy

03.

KONTEKST

04.

METODOLOGIA I
OGRANICZENIA

06.

RYZYO 1:
RYZYO ZABURZEŃ LĘKOWYCH
I PSYCHICZNYCH

18.

RYZYO 2:
BULLYING

21.

MODEL SPOŁECZNO-EKOLOGICZNY
Podatności, czynniki ryzyka i czynniki
ochronne

32.

WNIOSKI

34.

ZALECENIA



„Trudno jest opisać stan mojej duszy” (15-latka, Warszawa)

Szacuje się, że ponad połowa ukraińskich dzieci była zmuszona przesiedlić się z powodu wojny. Obecnie w Polsce zarejestrowanych jest 956 633 uchodźców,¹ z czego zgodnie z szacunkami ponad 44% stanowią dzieci.²

Na dzień 1 lutego 2024 r. w polskim systemie edukacji zarejestrowanych było 180 959 ukraińskich dzieci z doświadczeniem uchodźczym. Liczba ta nie obejmuje dzieci, które zarejestrowały się, ale później zrezygnowały z systemu edukacji, ani tych, które nigdy nie uczęszczały do polskiej szkoły. Szacunkowa liczba dzieci i młodzieży, które nie uczęszczają do szkoły, przekroczyła 111 500 (CEO, 2023; IRC, Save the Children, CARE, 2024).

W przypadku niektórych dzieci edukacja zakłócona przez pandemię, wojnę i przesiedlenia utrzymuje się już od czterech lat. Jednak trudności związane z edukacją nie są jedynymi problemami, z jakimi borykają się ukraińskie dzieci w Polsce.

Zidentyfikowane ryzyka w zakresie bezpieczeństwa osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce

W poprzednim cyklu monitoringu sytuacji dzieci uchodźczych z Ukrainy, głosy dzieci wskazywały na problemy związane z izolacją społeczną i brakiem przyjaciół w Polsce. Ponadto wśród pojawiających się zagrożeń i czynników pogłębiających trudności znalazły się bariery językowe, rosnąca dyskryminacja i bullying. W drugim raporcie zidentyfikowaliśmy dwa główne ryzyka w zakresie bezpieczeństwa, występujące wśród ukraińskich dzieci:

- ryzyko zaburzeń lękowych i psychicznych,
- bullying.

1.Liczba zarejestrowanych uchodźców z aktywnym numerem PESEL UKR, według UNHCR (2024). Dane dostępne tutaj: <https://data.unhcr.org/en/dataviz/330?sv=54&geo=0>.

2.Według Eurostatu liczba ta wynosi 950 965. Dane dostępne pod adresem: https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/MIGR_ASYTPSM_custom1_0935776/default/table?lang=en

METODOLOGIA & OGRANICZENIA

W okresie od września do grudnia 2023 roku zespół Międzynarodowego Komitetu Ratunkowego (IRC) ds. monitoringu ochrony dzieci przeprowadził 45 wywiadów z ukraińskimi dziećmi w Warszawie, Poznaniu i Katowicach.

Celem tych działań jest poznanie perspektywy dzieci z Ukrainy (w wieku 12–17 lat) na temat ich sytuacji w Polsce. Podejście oparte na współuczestnictwie dzieci pozwala lepiej zrozumieć indywidualne potrzeby każdego dziecka.

Monitoring koncentruje się na psychologicznych następstwach przesiedlenia wśród ukraińskich dzieci, ich poczuciu bezpieczeństwa w Polsce, sieciach wsparcia (relacje z rodziną i rówieśnikami) oraz integracji ze społecznością lokalną.

W okresie od października do grudnia 2023 r. zespół Międzynarodowego Komitetu Ratunkowego (IRC) ds. monitoringu bezpieczeństwa i sytuacji uchodźców przeprowadził wywiady z 45 dziećmi z Ukrainy.

Wiele badań dotyczących sytuacji przesiedlonych dzieci prowadzonych jest z perspektywy ich rodziców/opiekunów. Mniej uwagi poświęca się głosom samych dzieci.

Monitoring IRC oparty jest na podejściu zorientowanym na dziecko i skupia się na danych zebranych bezpośrednio od dzieci. Każdy wywiad poprzedzony jest uzyskaniem zgody dziecka oraz jego rodzica lub opiekuna prawnego.

Rodzice lub opiekunowie prawni podają wyłącznie dane demograficzne, w tym wiek, płeć, skład gospodarstwa domowego, niepełnosprawność lub przewlekłe choroby dziecka. Wywiady odbywają się w miejscach publicznych, a rodzice/opiekunowie prawni są nieobecni.

Preferowane jest przeprowadzanie wywiadów przez dwóch ankietatorów (jeden przeprowadza wywiad, a drugi sporządza notatki). Dodatkowo, wszystkie wypowiedzi i notatki są tłumaczone na język angielski zarówno z języka ukraińskiego, jak i rosyjskiego.

Dobór próby

Zastosowano wygodny, nieprobabilistyczny dobór próby. Celem było uzyskanie dogłębnej analizy jakościowej, wyniki te nie powinny być uogólniane na całą populację ukraińskich dzieci w Polsce.

Metody

- Wywiady częściowo ustrukturyzowane, pozwalające na zachowanie równowagi między standardowymi pytaniami a elastycznością w badaniu indywidualnych perspektyw.
- W procesie analizy danych zastosowano metodę analizy tematycznej wraz z kodowaniem jakościowym (wstępnym i osiowym).

Podejście skoncentrowane na dziecku

Priorytetem w badaniach lub działaniach interwencyjnych są perspektywy, potrzeby i doświadczenia dzieci. Takie podejście wiąże się z aktywnym włączaniem dzieci w proces, traktowaniem ich wkładu jako cennego i wykorzystywaniem metod przyjaznych dzieciom, aby zapewnić im poczucie komfortu i nawiązać skuteczną komunikację.

Model społeczno-ekologiczny

Analiza jakościowa opiera się na modelu społeczno-ekologicznym. Model ten bada złożoną interakcję między czynnikami indywidualnymi, relacyjnymi, wspólnotowymi i społecznymi.

Kodowanie jakościowe przeprowadzono w oparciu o podatności na zagrożenia i czynniki ochronne. Są one określone w pakiecie szkoleniowym dotyczącym zarządzania w zakresie ochrony dzieci, dla pracowników socjalnych w środowiskach humanitarnych (2023) oraz w modelu społeczno-ekologicznym opisanym przez UNICEF (2023).

METODOLOGIA & OGRANICZENIA

W okresie od września do grudnia 2023 roku zespół Międzynarodowego Komitetu Ratunkowego (IRC) ds. monitoringu w zakresie bezpieczeństwa i sytuacji dzieci uchodźczych przeprowadził 45 wywiadów z ukraińskimi dziećmi w Warszawie, Poznaniu i Katowicach.

- Dobór uczestników zależy od dostępności i szczególnych cech respondentów (np. wieku, narodowości, konkretnych doświadczeń, możliwości dotarcia do respondentów). Dostępność odnosi się również do etycznej zasady dobrowolnego uczestnictwa. Zasadnicze znaczenie ma zapewnienie uczestnikom swobody wyboru uczestnictwa w badaniu, bez wywierania na nich przymusu lub nadmiernej presji. Oznacza to poszanowanie możliwości wyrażenia przez osoby fizyczne zgody na uczestnictwo w oparciu o ich własne uwarunkowania i preferencje.³
- Wszyscy uczestnicy byli obywatelami Ukrainy. Wśród uczestników nie było obywateli państw trzecich. Chociaż można to uznać za ograniczenie, jest to zgodne z wytycznymi (IRC) dotyczącymi monitoringu sytuacji dzieci.
- Wpływ ankietera i efekt oczekiwania społecznych (tendencja do przedstawiania swoich zachowań i myśli w korzystny sposób) są bardziej widoczne w badaniach jakościowych, szczególnie w przypadku częściowo ustrukturyzowanych wywiadów, przeprowadzanych z dziećmi przez osoby dorosłe.
- Osiągnięcie całkowitej neutralności jest ograniczone, ponieważ nie da się całkowicie wyeliminować z góry zdeterminowanych założeń osoby przeprowadzającej wywiad.
- Niższy stopień porównywalności między wywiadami niż w badaniach ilościowych: biorąc pod uwagę osobę przeprowadzającą wywiad i efekt oczekiwania społecznych, ale także przestrzeń i otoczenie zmieniające się między wywiadami – porównywalność wyników w badaniach jakościowych jest generalnie niższa niż w badaniach ilościowych.

- Wystąpiła rozbieżność w doborze próby, przy czym większość wywiadów przeprowadzono w Warszawie (26).
- Wypowiedzi i notatki są tłumaczone z języka ukraińskiego lub rosyjskiego na język angielski, co może rodzić wątpliwości związane z dokładnością i niuansami oryginalnych wypowiedzi dzieci, co potencjalnie wpływa na ważność wyników.

Dane demograficzne

- Wywiady przeprowadzono z dziećmi w wieku od 12 do 17 lat, 23 dziewczynkami i 22 chłopcami, w tym 14 dwunastolatkami, 12 nastolatkami w wieku od 13 do 14 lat i 19 osobami w wieku od 15 do 17 lat.
- Większość respondentów pochodziła z Charkowa i okolic oraz z Kijowa, a pozostali z Łucka, Iwano-Frankowska, Sum i obwodu donieckiego. Łącznie w monitoringu wzięły udział dzieci z 19 różnych ukraińskich miast.

3 Ograniczenie dotyczące „dostępności” w wyborze uczestników odnosi się do praktycznych ograniczeń w dostępie i rekrutacji osób (dostępność geograficzna, ograniczenia logistyczne).

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Ryzyko 1

„Trudno jest mi nawiązywać tutaj bliskie przyjaźnie,
ponieważ często, gdy zaczynam się z kimś zaprzyjaźniać,
ta osoba wyjeżdża z miasta.
Ludzie często się wyprowadzają,
więc nauczyłam się nie przywiązywać zbyt mocno.”
(17-latką, Warszawa).

„Mój stan początkowo się pogorszył.
Ale teraz nauczyłem się tym mniej
przejmować”
(13-latek, Poznań).



Podczas wywiadów zdecydowana większość ukraińskich dzieci mówiła o codziennych czynnikach stresogennych związanych z barierą językową oraz poczuciem samotności i izolacji. W tym cyklu badawczym więcej dzieci bezpośrednio wskazywało na niepewność związaną z przesiedleniem po zakończeniu konfliktu i narażenie na traumę związaną z trwającą wojną.

Czas spędzony w Polsce może mieć na to wpływ. Większość dzieci, które podzieliły się swoimi historiami, przybyła do Polski w pierwszym kwartale 2022 roku.

Dzieci nie zawsze jednoznacznie deklarowały, że zmagają się z wewnętrznymi trudnościami lub że ich zdrowie psychiczne uległo pogorszeniu. Jednak ich wypowiedzi wskazywały na oznaki i czynniki ryzyka związane ze zdrowiem psychicznym i dobrostanem psychospołecznym.

Dzieci wskazywały również na obciążenia związane ze szkołą i balansowaniem między dwoma systemami lub wyzwaniem związanym z nauką online.

W kilku wypowiedziach widoczny był również stres związany z sytuacją domową i obawy o sytuację finansową.

W tej sekcji przedstawiono pięć głównych zagadnień wraz z czynnikami pojawiającymi się w wywiadach, które w szczególności odnoszą się do rozpoznanego ryzyka niskiego poziomu zdrowia psychicznego i dobrostanu psychospołecznego wśród ukraińskich dzieci w Polsce.

Czynniki wpływające na tę podatność zostały omówione w następnej sekcji.

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Codzienne czynniki stresogenne

Doświadczenia związane z traumą i narażenie na traumatyczne doświadczenia wynikające z wojny i przesiedlenia mają znaczący wpływ na stan psychiczny dzieci uchodźczych. Jednak równie istotne są współistniejące czynniki stresogenne związane z codziennym życiem w krajach goszczących i sytuacją po zakończeniu konfliktu.

Wpisuje się to w modele systemów społeczno-ekologicznych, które podkreślają silny wpływ codziennych wyzwań w nowych środowiskach.⁴

Jednym z powtarzających się problemów, które mają wpływ na codzienne życie dzieci, są bariery językowe. Bariery te pogłębiają poczucie izolacji i samotności. Dzieci wskazywały, że bariery te nie tylko utrudniają proces edukacji, ale także determinują ich zdolność do interakcji i nawiązywania przyjaźni z polskimi rówieśnikami. Ponad połowa respondentów wspomniała o kwestiach językowych. „Relacje w szkole są w porządku. Największym utrudnieniem w kontaktach z polskimi dziećmi jest bariera językowa” (16-latek, Warszawa).

„Na początku napotkałam wiele problemów. Boję się mówić po polsku, ale jest mi łatwiej, kiedy rozmawiam z bratem lub kiedy znam dokładną odpowiedź na pytanie na zajęciach w liceum. Wtedy odpowiadam z pełnym przekonaniem” (17-lotka, Warszawa).

„Na początku uczęszczałem do liceum muzycznego w Poznaniu, ale nauka tam była bardzo trudna. Pojawiły się też problemy z barierą językową i nie było asystenta międzykulturowego. Nie zdołałem się tam zaaklimatyzować i nie miałem przyjaciół” (16-latek, Poznań).



Zdjęcie: Tamara Kiptenko dla IRC

4 Niewspierające i wrogie środowiska oraz słaba integracja społeczna mogą mieć silniejszy związek z depresją i PTSD niż same traumatyczne przeżycia (McEwen i wsp. 2023).

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Codienne czynniki stresogenne

W wielu historiach codzienne życie wiązało się również z trudnymi warunkami bytowymi.

Jest to szczególnie odczuwalne w ośrodkach zbiorowego zakwaterowania, ale także w przepelnionych wynajmowanych mieszkaniach i pokojach. „Ogólnie rzecz biorąc, mój nastrój jest normalny, ale zanim trafiliśmy do tego schroniska, wszystko sprawiało mi radość” (16-latek, Warszawa).

Nieodpowiednie warunki obejmują przełudnienie (np. pięć osób w jednym pokoju, w tym mieszkanie z nieznanymi, np. łączenie kilku rodzin w jednym pokoju mieszkalnym). „Mieszkamy w schronisku z dwiema innymi osobami w pokoju” (15-lątka, Warszawa). Do tego dochodzą wątpliwej jakości warunki sanitarne i słaba dostępność dobrej jakości żywności. W dwóch przypadkach wspomniano o restrykcjach dotyczących przemieszczania się.

Dzieci zwróciły również uwagę na ograniczenia w samodzielnym przygotowywaniu posiłków w schroniskach. Brak możliwości gotowania w schronisku pozbawia uchodźców możliwości przygotowywania i spożywania znanych im posiłków. Taka utrata autonomii przy wyborze produktów żywnościowych może prowadzić do poczucia frustracji.

Może to również skutkować ograniczoną zdolnością do zapewnienia zbilansowanych i pożywnych posiłków. Wyraźnie widać to w jednej z wypowiedzi, w której dziecko wskazuje na „przyzwyczajenie się do przygotowywania posiłków z półproduktów”. W kilku przypadkach dzieci wskazały, że miały trudności z dostępem do jedzenia w szkolnych stołówkach, zwłaszcza z powodu ograniczeń finansowych

„Początkowo mieszkaliśmy w innym schronisku.

To schronisko jest lepsze, ponieważ mogę chodzić na spacer o każdej porze; w poprzednim było to zabronione.” (15-lątka, Warszawa).

„Moja mama gotuje pyszne dania, ale w schronisku jest to zabronione i nie ma takiej możliwości. Dostajemy jedzenie, które jest niezbyt smaczne, chociaż zupy i sałatki są w porządku. Wciąż jednak brakuje mi normalnego jedzenia.” (16-latek, Warszawa).

„Przywykłam do jedzenia gotowych dań z półproduktów. W pierwszym schronisku nie było możliwości gotowania i chociaż, z tego co słyszałam, w tym schronisku można gotować, to nie mam na to siły. Kiedy w schronisku pojawia się normalne jedzenie, mogę je zjeść. Zabieram do szkoły drugie śniadanie, ponieważ szkolna stołówka otwiera się o późnej porze i jest w niej drogo.” (15-lątka, Warszawa).

W dwóch przypadkach (dotyczących dwóch różnych ośrodków w Warszawie) zgłoszono obawy dotyczące bezpieczeństwa żywności. Przypadki zatrucia pokarmowego w schroniskach budzą uzasadnione obawy co do bezpieczeństwa i jakości wydawanych posiłków.

„Moja mama gotuje dla nas, bo w schronisku karmią nas okropnym jedzeniem i zdarzały się nawet przypadki zatrucia po posiłkach. Poza tym nie ma tu chleba, który by mi smakował.” (15-latek, Warszawa).

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Codzienne czynniki stresogenne

Codzienne życie i związane z nim czynniki stresogenne znacząco różnią się w przypadku dzieci przebywających w ośrodkach zbiorowego zakwaterowania. Ponadto pojawiły się bardzo niepokojące kwestie związane z bezpieczeństwem dzieci. Wywiady ujawniły niepokojące warunki, w tym wspólne prysznice używane zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn. Na domiar złego, w wielu obiektach brakuje podstawowych zabezpieczeń prywatności ze względu na źle działające zamki w drzwiach łazienek i niewystarczające oświetlenie.

“Ciężko jest mi opisać stan mojej duszy, ale nie da się zaprzeczyć, że zmienił się on na gorsze.

Na moje samopoczucie duży wpływ mają teraz ciągłe zmiany w schroniskach. Gdy początkowo byliśmy w schronisku X, gdzie dzieliliśmy pokój tylko z babcią i spotykaliśmy życzliwych ludzi, wszystko wydawało się w porządku. Jednak tutaj wszystko wygląda inaczej.

Po przyjeździe zostaliśmy umieszczeni w pokoju z czterema innymi osobami, a nasze rzeczy stały na korytarzu przez kilka tygodni, dopóki nie zwolnił się inny pokój, który obecnie dzielimy z dwiema innymi kobietami. W tej chwili jestem w trakcie procesu adaptacji do nowego środowiska. Mamy tutaj wspólny prysznic dla kobiet i mężczyzn, a do tego zamek i światło są zepsute” (15-latką, Warszawa).



Zdjęcie: Karolina Jonderko dla IRC

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Poczucie samotności i izolacji

Innym wskazywanym czynnikiem wpływającym na zdrowie psychiczne jest poczucie izolacji i samotności. Do tego dochodzą zakłócone relacje w sieciach społecznych i tęsknota za przyjaciółmi. Dzieci mówiły o przyjaciółach, którzy pozostali na Ukrainie i z którymi utraciły kontakt. Czasami towarzyszy temu poczucie winy wobec tych, którzy zostali „w domu”.

W niektórych przypadkach wiąże się to również z obawami o życie przyjaciół. Czasami jako przeszkody w utrzymaniu kontaktu wymieniane były znaczące zmiany w życiu i nowe obowiązki. Szczególnie w przypadku dzieci mieszkających w ośrodkach zbiorowego zakwaterowania odnotowano brak dostępu do Internetu i telefonów, co dodatkowo utrudnia im utrzymywanie kontaktu z przyjaciółmi.

„Zdarzało mi się wpadać na moich ukraińskich przyjaciół na podwórku. To był nasz sposób komunikacji i nie mam ich numerów telefonów. Miasto było okupowane i toczyły się o nie walki. Nie wiem nawet, czy moi przyjaciele jeszcze żyją.” (15-latek, Poznań).

„Nie mam na razie innych przyjaciół, ale rozmawiam z kilkoma Polakami w szkole. Nie wiem, czy moi przyjaciele zostali na Ukrainie; straciliśmy kontakt, ponieważ nie mogłem się z nimi skontaktować przez kilka miesięcy – nie miałem telefonu ani komputera” (16-latek, Warszawa).

„Gdyby to pytanie padło 3 miesiące temu, zawsze byłem w kontakcie z przyjaciółmi za pośrednictwem Telegramu itp. Teraz głównie gram w gry, czasami mógłbym to robić przez cały dzień” (16-latek, Warszawa).

Poczucie to zostało spotęgowane przez fakt, że ponad połowa dzieci zgłosiła brak przyjaciół.

„Nie mam tu przyjaciół. Wszyscy moi przyjaciele mieszkają zbyt daleko, tutaj nie mam nikogo” (14-latek, Warszawa).

Często wspominany był brak kontaktu z polskimi rówieśnikami. Wśród potrzeb sklasyfikowanych jako niezaspokojone, kontakt z rówieśnikami został wskazany przez 16 z 45 respondentów.

„Właściwie nie mam tu przyjaciół. Brakuje mi życia w ojczyźnie. Większość moich przyjaciół przebywa w Ukrainie i komunikujemy się online. Nie mogę się doczekać ponownego spotkania z nimi” (14-latek, Poznań).

„Większość moich przyjaciół jest w Ukrainie. Nie mam zbyt wielu przyjaciół w Katowicach” (12-latka, Katowice).

„Generalnie moja sytuacja nie uległa zmianie, choć nadal odczuwam brak przyjaciół tutaj” (12-latka, Warszawa).

Zakłócenie funkcjonowania sieci społecznych wiąże się z rozłąką z rodziną. Często dotyczy to rodziców, szczególnie gdy ojciec pozostał w Ukrainie. „Mój tata został w Ukrainie, ale dzwonimy do siebie codziennie i rozmawiamy godzinami” (17-latka, Warszawa).

„Często dzwonię do rodziców i prowadzimy długie rozmowy. Jeśli potrzebuję porady, to zwracam się właśnie do nich. Chociaż mam dobre relacje z babcią, mieszkanie z nią w jednym pokoju może być czasami wyzwaniem”. (15-latka, Warszawa).

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Poczucie samotności i izolacji

**“Mieszkaliśmy we współdzielonym mieszkaniu, dopóki nasi krewni nie wrócili do Ukrainy. Od lata mieszkam najczęściej sama, ponieważ moja mama i trzyletni brat wrócili do Ukrainy, by być z naszym tatą. Wciąż mnie jednak odwiedzają”
(17-latka, Warszawa)**

Dzieci często wyrażały głęboką tęsknotę za dziadkami, którzy pozostali w Ukrainie, podkreślając emocjonalne skutki rozłąki z rodziną. Odczucia te znalazły odzwierciedlenie w wypowiedziach respondentów, którym w Polsce towarzyszą wyłącznie dziadkowie, w tym dziewczynki z Charkowa.

„Najbliższą mi osobą jest moja babcia. Mieszka na Krymie i nie widziałyśmy się od 2019 roku. Czasami rozmawiamy przez telefon, ale jest wiele rzeczy, którymi ze względów politycznych nie mogę się z nią podzielić” (17-latka, Katowice).



Zdjęcie: Karolina Jonderko dla IRC

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Stres związany z sytuacją ekonomiczną i status społeczno-ekonomiczny

„Chciałabym mieszkać w zwykłym mieszkaniu, jak w Ukrainie, albo przynajmniej w oddzielnym pokoju” (16-lątka, Warszawa).

W trzech przypadkach stres związany z sytuacją ekonomiczną gospodarstwa domowego i spadek statusu społeczno-ekonomicznego wynikały z trudności w dostępie do „normalnego zakwaterowania”. Jeden z respondentów wyraził tęsknotę za warunkami życia, jakie mieli, zanim stali się uchodźcami. Kiedy dzieci wspominały o takich sytuacjach, najczęstszą przeszkodą były bariery ekonomiczne.

Warto zauważyć, że większość wzmianek o wyzwaniach finansowych w gospodarstwach domowych pojawiała się wśród respondentów z Poznania (12/45). Wyzwania te dotyczyły możliwości finansowania zajęć pozalekcyjnych, kontynuowania pasji czy dodatkowych zajęć z języka angielskiego.

„Dawniej w Ukrainie...

chodziłem na koszykówkę i pływanie. W Polsce jest to bardzo drogie. Tutaj nas na to nie stać” (13-latek, Poznań).

„Dawniej w Ukrainie...

uczyłem się angielskiego na dodatkowych kursach, chciałbym to kontynuować, ale tutaj jest drogo. To byłoby niemożliwe” (15-latek, Poznań).

„Dawniej w Ukrainie...

uprawiałam wyczynowo pływanie, tutaj przestałam, ponieważ nie ma dostępnych basenów i są one bardzo daleko od mojego domu. Nie możemy sobie na to pozwolić” (13-lątka, Poznań).

W niektórych przypadkach ograniczenia finansowe wpłynęły również na możliwość spożywania posiłków w szkolnych stołówkach.

Wydaje się to szczególnie dotkliwym obciążeniem finansowym w przypadku Poznania. Z niektórych wypowiedzi wynika, że brak możliwości dołączenia do rówieśników w stołówce wiązał się z dodatkową izolacją od kolegów z klasy.

„Jedzenie w szkolnej stołówce jest drogie. Mogę więc przynieść własne jedzenie albo nie jeść wcale” (14-lątka, Poznań).

„Nie korzystam ze szkolnej stołówki: jest drogo i niezbyt smacznie, więc muszę przynosić swoje jedzenie i jeść w samotności” (13-latek, Poznań).

Kilkoro dzieci w wieku 16–17 lat było zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin, a kilkoro wyraziło chęć podjęcia pracy. W jednym przypadku 17-lątka poinformowała o pracy w niepełnym wymiarze godzin jako kelnerka, zaznaczając, że pracuje od 12 roku życia. W dwóch innych przypadkach dzieci wyraziły chęć podjęcia pracy, aby wesprzeć finansowo swoich rodziców.

„Wraz z mamą wynajmujemy oddzielny pokój. Mama pracuje w kuchni w przedszkolu. W weekendy wykonuje tam dodatkowo płatną pracę, a ja jej w tym pomagam” (17-latek, Warszawa).

„Pracuję od 12 roku życia. Teraz zatrudniłam się jako kelnerka w hotelu. Moja mama też tam pracuje” (17-lątka, Warszawa).

RYZKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Stres związany z sytuacją ekonomiczną i status społeczno-ekonomiczny

Inny 16-letni respondent zgłosił, że pracuje jako pomocnik szefa kuchni w pizzerii, w tym samym miejscu, w którym zatrudniona jest jego mama.

Taki scenariusz może wiązać się ze znacznym stresem u nastolatka, ponieważ może on odczuwać ciężar finansowy związany z utrzymaniem rodziny.

„Mam teraz pracę. Jestem pomocnikiem kucharza i przygotowuję pizzę. Moja mama również pracuje w tej samej kawiarni. Planuję iść na uniwersytet. Moja pensja wystarcza na zaspokojenie nie tylko moich potrzeb, ale także mojej mamy. (...)”

W Ukrainie miałem mniej zmartwień niż w Polsce. Tutaj muszę łączyć pracę z nauką, a także sprzątać. Ale dobrze mi się to udaje. (...) Moim marzeniem jest zostać milionerem, ale zdaję sobie sprawę, że to nierealne. Więc może będę studiował na uniwersytecie, na przykład informatykę, żeby zaspokoić wszystkie swoje potrzeby i potrzeby mojej mamy” (16-latek, Warszawa).”



Zdjęcie: Tamara Kiptenko dla IRC

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Przesiedlenie i brak poczucia bezpieczeństwa

„W okresie przerw w dostawie prądu w Ukrainie nie mieliśmy innego wyjścia, jak tylko przez wiele tygodni żywić się suchym makaronem Mivina. Moje odżywianie nie było zrównoważone, a harmonogram snu był nieregularny. Teraz mam poważne problemy zdrowotne: wrzody żołądka i zaburzenia lękowe. Po przyjeździe do Polski zmagalam się z silnym lękiem przed samolotami, który utrzymywał się po niespokojnym czasie spędzonym w Ukrainie. Teraz jest trochę lepiej” (12-lątka, Warszawa).

Niektóre wypowiedzi dzieci wskazują na przeżycie potencjalnie traumatycznych wydarzeń (PTE). „Jestem z Chersonia. Przyjechałem tu prawie dwa lata temu. Szliśmy z terenów okupowanych przez „korytarze” (16-latek, Warszawa).

Jest to widoczne nie tylko we fragmentach, w których dzieci opisują swój przyjazd do Polski, ale także wtedy, gdy opisują swoje postrzeganie kwestii bezpieczeństwa. W 10 wywiadach postrzeganie bezpieczeństwa było wyraźnie związane z „brakiem wojny”.

„Czuję się bezpiecznie. Dlatego, że nasi wrogowie nie mogą tu dotrzeć. I nigdy nie doświadczyłem tu żadnych problemów na ulicach. Dla mnie bezpieczeństwo to stały dach nad głową, minimalne komfortowe warunki życia, dom, który się nie rozpada, nie tak jak podczas wojny w Ukrainie” (17-latek, Katowice).

„Bezpieczeństwo to przebywanie w miejscu, gdzie nie ma wybuchów. Czuję się bezpieczniej i spokojniej niż w Ukrainie” (12-lątka, Katowice).

W poprzednim cyklu badawczym dzieci rzadziej odwoływały się do doświadczeń związanych z migracją lub do wydarzeń w miejscu pochodzenia oraz do narażenia na traumę wojenną.

Tym razem nawiązania do tych traumatycznych wydarzeń pojawiły się w 14 z 45 przeprowadzonych wywiadów. Wspomniany strach przed samolotami po przyjeździe do Polski podkreśla specyficzną reakcję traumatyczną związaną z dźwiękami towarzyszącymi konfliktowi (np. bombardowaniom lub nalotom).

„W Polsce zaczęłam mieć ataki paniki, ponieważ w Ukrainie byłam bardzo zestresowana z powodu wojny” (14-lątka, Warszawa).

„Czuję się tu w 100% bezpiecznie, o wiele bezpieczniej niż w Ukrainie. Ponieważ Sumy leżą tuż obok Rosji, zawsze latały nad nami rakiety i to było naprawdę przerażające” (13-lątka, Katowice).

„Myśleliśmy, że nie dojdzie do wojny i wszystko szybko się uspokoi, więc najpierw zatrzymaliśmy się na dwa dni w Poławie, a potem na kolejne dwa we Lwowie. Ale kiedy zobaczyliśmy, że sytuacja się nie poprawia, podjęliśmy decyzję o przyjeździe do Warszawy” (17-lątka, Warszawa).

Dzieci zmagają się nie tylko ze wspomnianymi wcześniej słabymi warunkami życia, ale także z tymczasowością i brakiem stabilności spowodowanym przesiedleniami, takimi jak częste zmiany zakwaterowania.

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Przesiedlenie i brak poczucia bezpieczeństwa

„Na początku mieszkaliśmy w Polsce na sali gimnastycznej. Potem przenieśliśmy się do domu mojego wujka, co było najlepszą opcją. Następnie mieszkaliśmy w innych hostelach i tymczasowych kwaterach, a teraz przebywamy w tym schronisku. Jest nas pięcioro w jednym pokoju” (16-latek, Warszawa).

„Pierwszą noc spędziliśmy w schronisku, ale potem wróciliśmy na kilka dni i nocy do Ukrainy (niedaleko Lwowa), ponieważ nie mieliśmy gdzie się zatrzymać w Polsce. W końcu jednak wróciliśmy do Polski, początkowo zatrzymaliśmy się pod Warszawą u polskiej rodziny, a następnie przenieśliśmy się do Krakowa. Później wróciliśmy do Warszawy, gdzie obecnie mieszkamy w ośrodku zbiorowego zakwaterowania” (12-latek, Warszawa).

W kilku przypadkach konieczność relokacji wynikała z poszukiwania możliwości zatrudnienia lub perspektywy dołączenia do członków rodziny w Polsce lub innych krajach. Co więcej, w dwóch z historii trudności związane z przystosowaniem się do kraju goszczącego wywołały u niektórych dzieci silną chęć powrotu do Ukrainy.

„Na początku, w 2022 roku, mieszkaliśmy w pobliżu Warszawy, ale potem przeprowadziliśmy się do miasta, ponieważ moja mama dostała tam pracę. To ona zdecydowała, że będziemy tu mieszkać. Ja tak naprawdę nie chciałem przeprowadzać się do Polski, chciałem zostać w domu. Trudno było mi się przystosować, więc wróciłem do Ukrainy i przez kilka miesięcy mieszkalem z dziadkiem. Skończyłem tam 9 klasę i nawet zacząłem studia, ponieważ chcę zostać programistą. Ale gdy sytuacja w domu się pogorszyła, między innymi z powodu braku prądu, moja mama uznała, że najlepiej będzie, jeśli na początku 2023 roku przeniosę się do Polski” (17-latek, Warszawa).

„Marzę o podróżowaniu po Europie, ale martwię się, że nie zostało na to zbyt wiele czasu, ponieważ na całym świecie mogą rozpocząć się wojny” (16-latek, Poznań).

Emocje wyrażone przez dziecko na temat jego marzeń o podróżowaniu po Europie, przyćmione strachem przed potencjalnymi globalnymi konfliktami, rzucają światło na kilka aspektów dotyczących zdrowia psychicznego i dobrostanu psychospołecznego młodych uchodźców.

Niepokój ten może być szczególnie nasilony u młodzieży, która doświadczyła już zakłóceń związanych z wojną i przesiedleniem.

Ciągle utrzymujący się stres i obawy dotyczące przyszłej niestabilności mogą prowadzić do chronicznego niepokoju, wpływając na codzienne funkcjonowanie i długoterminowe zdrowie psychiczne.

Co więcej, w kilku przypadkach istniały dowody na to, że dzieci obawiały się wcielenia do wojska.

W przypadku dzieci będących uchodźcami, wcześniejsze narażenie na konflikt i przemoc może skutkować wszechobecnym poczuciem niepewności i lękiem o przyszłe bezpieczeństwo – nie tylko osobiste, ale i globalne.

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Radzenie sobie z różnymi systemami szkolnymi

Wśród respondentów jest 18 dzieci uczących się wyłącznie w polskim systemie edukacji.

Z kolei 12 dzieci korzysta z obu systemów, uczęszczając do lokalnej polskiej szkoły i kontynuując naukę online zgodnie z ukraińskim programem nauczania. Oprócz tego, 7 osób (15% respondentów) jest zapisanych wyłącznie do ukraińskiej szkoły online.⁵

Pozostałe dzieci albo uczęszczają do ukraińskiej szkoły lokalnie, albo łączą ukraińską edukację zarówno online, jak i na miejscu. W jednym konkretnym przypadku dziecko było zaangażowane w potrójny układ, uczęszczając do ukraińskiej szkoły online, ukraińskiej szkoły na miejscu i polskiej szkoły.

„Obecnie jestem zapisana do trzech szkół: lokalnej polskiej szkoły, ukraińskiej szkoły online w formie kształcenia w domu oraz ukraińskiej szkoły stacjonarnej w Poznaniu. Oprócz zajęć szkolnych aktywnie uczestniczę w zajęciach pozalekcyjnych, takich jak siatkówka, pływanie, koszykówka, lekkoatletyka, robótki na drutach i rysowanie” (14-latka, Poznań).

„Obecnie uczę się online w szkole w Ukrainie i uczęszczam do szkoły w Polsce. Postanowiłem się zapisać, ponieważ nie chciałem stracić roku po tym, jak w Polsce zostałem poproszony o powtórzenie ósmej klasy. Biorąc pod uwagę niepewność co do tego, czy zostaniemy w Polsce, czy wrócimy do Ukrainy, zdecydowałem, że najlepiej będzie zapewnić sobie otwarte opcje, kontynuując edukację w obu systemach” (14-latek, Poznań).

Jedną z motywacji do korzystania z dwóch systemach edukacyjnych są potencjalne plany powrotu dzieci do kraju pochodzenia i niepewność co do ich przyszłości. Chociaż wiele z nich próbowało przystosować się do polskich szkół, często napotykały trudności, takie jak dyskryminacja i przemoc ze strony rówieśników.⁶ W siedmiu przypadkach wsparcie ze strony nauczycieli uznano za niewystarczające.

Wyzwaniem były również różnice kulturowe i odmienne metody nauczania, które nie zawsze były pozytywnie przyjmowane przez dzieci. Zwłaszcza troje badanych zauważyło brak rygoru i zbyt swobodne podejście ze strony nauczycieli, przy czym jeden z takich przypadków miał miejsce w liceum wieczorowym.

„Obecnie uczęszczam do liceum wieczorowego. Nie podoba mi się tam, ponieważ niczego się od uczniów nie wymaga, a program nauki jest słaby. Nie są zadawane żadne prace domowe, a na zajęciach prawie nic nie piszemy. Nie mam zbyt wiele kontaktu z Polakami z powodu bariery językowej. Są też inni Ukraińcy i szczerze mówiąc, z nimi dogaduję się lepiej” (17-latka, Warszawa).

Nauka w dwóch systemach edukacyjnych może być obciążająca. Połowa dzieci zapisanych do dwóch systemów zgłosiła, że czuje się sfrustrowana. Jednak mniejsze obciążenie pracami domowymi w polskich szkołach pomaga niektórym lepiej sprostać wymaganiom. Warto zauważyć, że 41 z 45 ankietowanych dzieci przyznało, że otrzymuje mniej zadań domowych w porównaniu z ich wcześniejszymi doświadczeniami w Ukrainie.

⁵ Są to informacje zadeklarowane przez dzieci. Pracownicy monitorujący bezpieczeństwo dzieci nie są w stanie zweryfikować statusu ukraińskich szkół na miejscu.

⁶ Ryzyko dyskryminacji i zastraszania zostało omówione w osobnym podrozdziale.

RYZIKO ZABURZEŃ LĘKOWYCH I PSYCHICZNYCH

Radzenie sobie z różnymi systemami szkolnymi

„Być może będę powtarzać klasę w technikum. W ukraińskiej szkole nie jestem w stanie nadążyć z pracami domowymi, bo jest ich tak dużo!”
(17-latka, Warszawa).

„Teraz uczę się w dwóch szkołach: ukraińskiej online i polskiej na miejscu. Bardziej podoba mi się polska szkoła. Program nauczania jest łatwiejszy, a prac domowych jest mniej niż w Ukrainie. Nasza klasa jest bardzo międzykulturowa: moi koledzy z klasy to Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini i Irańczycy” (15-latka, Warszawa).

W czterech przypadkach dzieci zwróciły uwagę na różnice programowe i problemy związane z umieszczeniem ich w młodszych klasach. Ponadto 17 z 30 dzieci uczestniczących w polskim systemie edukacji zgłosiło brak asystenta międzykulturowego w ich szkołach.

Dzieci podkreślały również duże obciążenie zadaniami domowymi w ukraińskim systemie edukacji oraz trudności związane z nauką online. Wśród otrzymanych informacji zwrotnych, pięć odpowiedzi wskazywało na brak wsparcia ze strony nauczycieli.

Jak zauważył pewien 16-latek z Warszawy: „Polonistka w szkole jest bardzo nieprzyjemna i surowa; oczekuje, że będziemy mówić jak rodowici mieszkańcy, bez miejsca na kompromisy”.

Sytuację dodatkowo komplikuje bariera językowa, co ilustruje wypowiedź 17-letniej mieszkanki Warszawy:

„Kiedy po raz pierwszy przyjechałam do Polski, nie znając polskiego, nasz nauczyciel nie pozwolił nam korzystać z tłumacza. Powiedział nawet, że z tak ograniczoną znajomością polskiego nie będę w stanie przejść do następnej klasy. Na szczęście nie wszyscy nauczyciele są tacy.”

„W Polsce poszłam do klasy o rok niższej niż w Ukrainie: w Ukrainie miałam skończyć piątą klasę, tutaj poszłam do czwartej, ale program jest taki sam” (12-latka, Warszawa).

„Wolę tutejszą szkołę od tej w Ukrainie. O wiele bardziej lubię uczyć się na żywo niż online. W przypadku edukacji online wydaje się, że nauczyciele nie wyjaśniają rzeczy wystarczająco dobrze, a ty po prostu wpatrujesz się przez cały dzień w ekran” (15-latek, Poznań).



Zdjęcie: Karolina Jonderko dla IRC

BULLYING

Ryzyko 2

„W liceum mam w klasie same dziewczyny, jestem jedynym chłopakiem. Nie mam przyjaciół. Kiedyś spędziłem dużo czasu w szpitalu i próbowałem dowiedzieć się od koleżanek z klasy, co jest zadane. Nikt mi nie odpowiedział, a jedna z dziewczyn powiedziała: „Pies zjadł moją pracę domową”, a potem inne dziewczyny śmiały się ze mnie i powtarzały to samo. Kiedy zapytałam nauczycielkę, jaka jest praca domowa, kazała mi zapytać koleżanki z klasy i w końcu postawiła mi złą ocenę. Czułem się samotny i bezradny”
(14-latek, Warszawa).



W prawie połowie przeprowadzonych wywiadów, a konkretnie w 20 relacjach, zidentyfikowano przypadki dyskryminacji lub nękania, głównie w środowisku szkolnym (17 z 20 przypadków).

„W niniejszym raporcie, opartym na narracjach dzieci, drugie ryzyko związane z ochroną przejawia się głównie poprzez nękanie w szkole, przede wszystkim wśród rówieśników.

Jednym z czynników ryzyka jest dyskryminacja wynikająca z narodowości dziecka lub jego statusu uchodźcy. Dyskryminacja ta może przybierać różne formy, takie jak wykluczenie, uprzedzenia lub złe traktowanie.

Czasami odczuwana dyskryminacja wiązała się z zastyszonymi opiniami na temat uchodźców, podczas gdy w kilku przypadkach wynikała z doświadczeń rodziców lub informacji znalezionych w Internecie.

BULLYING

Przemoc rówieśnicza w szkole

Dzieci spotykają się z nękaniami na szkolnych korytarzach, w stołówkach, czasami podczas przerw na placu zabaw, a nawet w salach lekcyjnych.

„Z niektórymi moimi polskimi kolegami z klasy rozmawiam, ale są też tacy, którzy nie lubią mnie tylko ze względu na moją narodowość” (12-lątka, Poznań). W niektórych przypadkach doprowadziło to do zmiany klasy lub rezygnacji ze szkoły. „Polacy często mnie obrażają, chciałam przenieść się do innej klasy” (14-lątka, Katowice).

„Kiedy rozmawiam z innymi Ukraińcami na przerwach między lekcjami w języku ukraińskim, polskie dzieci mówią mi „Nie mów po ukraińsku! Musisz mówić po polsku!” (12-lątka, Katowice).

„W klasie nikt mnie nie lubił, mówili brzydkie rzeczy i kazali mi wracać do Ukrainy” (15-lątka, Poznań).

„W mojej polskiej szkole doświadczyłam wiele przypadków nękania. Byłam jedyną Ukrainką w klasie i wszyscy się ze mnie naśmiewali. Pewnego razu koledzy z klasy ukradli telefon innego ucznia i zrzucili winę na mnie, mimo że tego nie zrobiłam. Było mi naprawdę ciężko. (...). Miał też miejsce inny incydent, kiedy zniszczyli sweter mojego kolegi z klasy klejem. Niektórzy z nich mają do mnie pretensje, bo kiedyś na terytorium Polski spadł pocisk rakietowy i obwiniają mnie za to, mówiąc: „Wróć do tej swojej Ukrainy. Przez ciebie zginęli Polacy”. Naprawdę ciężko było sobie z tym poradzić” (12-lątka, Warszawa).

W rozmowach z dziećmi, które uczęszczają wyłącznie do ukraińskich szkół lub korzystają z nauczania online, pojawiały się również obawy związane z nękaniami, co wpłynęło na ich decyzję o rezygnacji z nauki w polskich szkołach.

„Kontynuuję naukę online w ukraińskiej szkole, ponieważ obie z mamą boimy się bullying’u. Bardzo lubię moją szkołę. Mam przyjaciół wśród kolegów z klasy” (12-lątka, Katowice).



Zdjęcie: Karolina Jonderko dla IRC

BULLYING

Dyskryminacja poza szkołą ze względu na narodowość i status uchodźcy

„Miałam konflikt z polskim chłopcem i jego kolegami. Razem z kuzynką spędzałyśmy czas na placu zabaw, po prostu rozmawiając ze sobą. Kiedy ci chłopcy usłyszeli, że mówimy w naszym języku, zaczęli mówić niemiłe rzeczy o Ukrainie, a także inne ostre słowa. Splunęli nawet na mnie i moją kuzynkę ze szczytu zjeżdżalni. Sytuacja zrobiła się poważna i musiałam zadzwonić do taty po pomoc, a on w końcu wezwał policję. Od tamtej pory widziałam tego chłopca czasem na placu zabaw – więcej mnie nie dotknął, ale nadal mówi niemiłe rzeczy” (12-lątka, Warszawa).

Język często działa jak bezpośredni identyfikator czyjejś narodowości lub pochodzenia etnicznego, co czyni go częstym czynnikiem wyzwalającym dyskryminujące zachowania. Obrażliwe uwagi i oskarżenia związane z incydem raketowym odzwierciedlają szersze aspekty stereotypizacji.

W niektórych przypadkach uczestnicy badania wspominali, że widzieli wiele obraźliwych treści i mowy nienawiści na temat ukraińskich uchodźców w Internecie i mediach społecznościowych. W przypadku uchodźców, którzy już zmagają się z traumą i przesiedleniem, takie przejawy agresji mogą pogłębiać poczucie izolacji i niepokoju.

Incydent ten stanowi przypomnienie, jak złożone wyzwania stoją przed uchodźcami i grupami mniejszościowymi, zwłaszcza dziećmi, gdy poruszają się w nowych środowiskach społecznych.

„Czytam dużo wiadomości w serwisie Telegram o atakach na ludzi, uchodźców z Ukrainy” (17-latek, Warszawa).

„Czuję się bardzo bezpiecznie, ale czasami nieprzyjemnie jest usłyszeć z ust Polaków coś złego o Ukraińcach” (12-lątka, Warszawa).

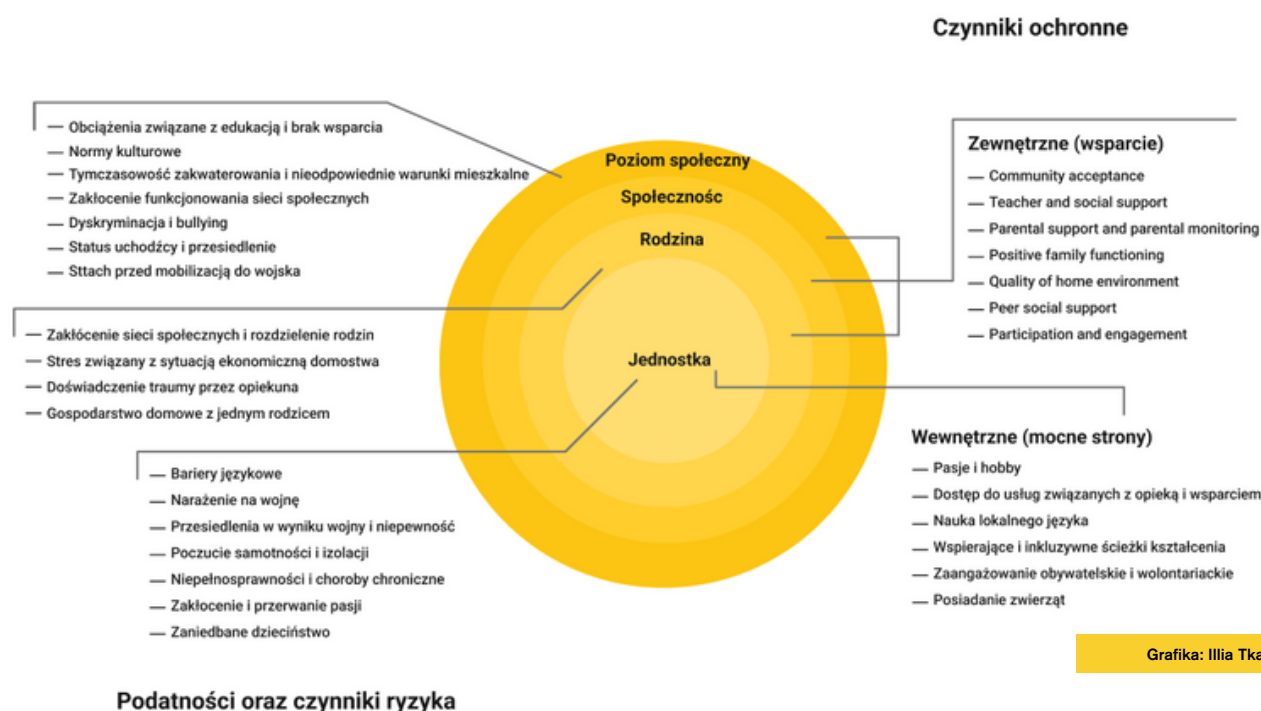
„Lubiłem Polskę, ale słyszałem od rodziców, że większość Polaków jest przeciwko nam” (12-latek, Katowice).



Zdjęcie Tamara Kiptenko dla IRC

MODEL SPOŁECZNO- EKOLOGICZNY

Podatności, czynniki ryzyka⁷ i czynniki ochronne



Model społeczno-ekologiczny pozwala na identyfikację czynników kształtujących sytuację dzieci uchodźczych w Polsce. Obejmują one czynniki ochronne występujące na różnych poziomach (jednostkowym, rodzinnym, wspólnotowym i społecznym, w tym normy społeczne), a także podatności na zagrożenia i czynniki ryzyka.

Wiele z nich może pełnić rolę zarówno czynników ochronnych, gdy są obecne, jak podatności na zagrożenia lub czynniki ryzyka, gdy są nieobecne w życiu dzieci.

Model społeczno-ekologiczny ilustruje wszystkie zidentyfikowane podatności na zagrożenia i obawy związane z ochroną, które przyczyniają się do wskazanych zagrożeń związanych z ochroną.

Z drugiej strony przedstawia czynniki ochronne rozpoznane na podstawie historii dzieci, które przyczyniają się do ich odporności. Kilka czynników społeczno-ekologicznych kształtujących ryzyko zostało już wcześniej omówionych.

Na poziomie indywidualnym omówione zostały już bariery językowe, przesiedlenia i niepewność sytuacji po zakończeniu konfliktu, narażenie na wojnę, zakłócenie funkcjonowania sieci społecznych i rozłąka z rodziną.

Dodatkowo wspomniany został status społeczno-ekonomiczny, w tym stres związany z sytuacją ekonomiczną gospodarstwa domowego. Status przesiedleńca odgrywa znaczącą rolę w każdej z tych historii.

6. Zdolność dzieci i ich rodzin do stawiania czoła przeciwnościom losu i kryzysom oraz przewyższania ich, na którą wpływają cechy indywidualne i czynniki zewnętrzne, takie jak różnorodność źródeł utrzymania, mechanizmy radzenia sobie, umiejętności życiowe, takie jak rozwiązywanie problemów, umiejętność szukania wsparcia, motywacja, optymizm, wiara, wytrwałość i zaradność.

7. „Czynniki ryzyka” mogą być również znane jako „obawy związane z ochroną”.

PODATNOŚCI I CZYNNIKI RYZYKA

Model społeczno-ekologiczny

Troje dzieci borykało się z niepełnosprawnością lub przewlekłymi schorzeniami. W przypadku uchodźców, którzy doświadczyli wielokrotnych przesiedleń z powodu wojny i musieli przystosować się do nowego społeczeństwa, dbanie o potrzeby dzieci z chorobami i niepełnosprawnościami jest podwójnie ważne.

„Odkąd wybuchła wojna, czuję się gorzej niż w Ukrainie przed wojną. Mam dystonię wegetatywno-naczyniową” (14-latek, Warszawa).

„Po przeprowadzce do Polski przeszedłem przez trudny okres depresji i przez jakiś czas nie chodziłem do szkoły. Było to jednak bardziej związane z moim autyzmem niż z samą sytuacją. Tak naprawdę jestem dość elastyczny i dobrze radzę sobie z kryzysami. Teraz czuję się świetnie” (16-latek, Warszawa).

Kolejną podatnością, która zwiększa ryzyko w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa jest zakłócenie realizacji pasji przez dzieci. Tę podatność najlepiej opisują wypowiedzi dzieci zaczynające się od słów „Dawniej”.

W 15 przypadkach stwierdzono przerwanie realizacji pasji ze względu na trudności w dostępie do określonych zajęć. Jedną z przyczyn takiej sytuacji mogły być zajęcia odbywające się zbyt daleko od miejsca zamieszkania, co szczególnie dotknęło dzieci mieszkające w ośrodkach zbiorowego zakwaterowania.

W kontynuacji zajęć przeszkadzały również trudności finansowe. W niektórych przypadkach to same dzieci straciły chęć do realizowania swoich wcześniejszych pasji.

“Dawniej w Ukrainie miałam możliwość uczęszczania na zajęcia taneczne, przez cztery lata należałyśmy wraz z siostrami do grupy tanecznej. Ale tutaj nie znalazłyśmy klubów tanecznych, które byłyby dla nas odpowiednie (darmowe lub niedrogie)” (17-latka, Warszawa)

„Dawniej w Ukrainie...

uczęszczałem na zajęcia wokalne i piłkarskie. Tutaj straciłem na to ochotę” (15-latek, Katowice).

„Dawniej w Ukrainie...

trenowałem różne sztuki walki i bardzo to lubiłem. Odkąd się tu przeprowadziłem, mam tylko możliwość chodzenia na siłownię, ale nie jest to dla mnie tak interesujące. Innym moim hobby jest radiotechnika, ale niestety nie znalazłem sposobu, by to tutaj kontynuować” (14-latek, Poznań).

„Dawniej w Ukrainie...

przed wybuchem wojny uczęszczałem na zajęcia strzeleckie i trenowałem aikido. W pierwszym małym mieście, do którego trafiliśmy, nie mogłem znaleźć żadnych zajęć. Teraz dużo się uczę i nie mam wolnego czasu” (14-latek, Warszawa).

PODATNOŚCI I CZYNNIKI RYZYKA

Model społeczno-ekologiczny

Na poziomie jednostkowym dzieci wskazywały, że nie spędzają wystarczająco dużo czasu z rodzicami.

Wspomniano o tym tylko w sześciu wypowiedziach. Ponadto dzieci wskazywały na więcej obowiązków w domu i nowe zadania, które zabierają im czas na zabawę i realizację pasji.

Jak później podkreślono, brak czasu nie dotyczy wszystkich dzieci. Dodatkowo, część ankietowanych przyznała, że nie spędza czasu z rodzicami.

„Nie, wszystkim zajmuję się sam. Nikt mi nie pomaga. Moi rodzice są bardzo zajęci, dużo pracują. Prawie w ogóle nie spędzamy razem czasu” (14-latek, Poznań).

W dwóch przypadkach pojawiły się oznaki zaniedbania emocjonalnego. Dzieci wspomniały o braku spójnych interakcji z rodziną i rodzicami oraz braku spójności w zakresie dostępności emocjonalnej i wsparcia. W przypadku bardzo zajętych, przepracowanych rodziców (co może również wynikać z obniżenia statusu społeczno-ekonomicznego i trudności w kraju goszczącym), jedno z dzieci wskazało na brak zaspokojenia podstawowych potrzeb. Dotyczyło to możliwości skorzystania z opieki medycznej.

„Moja mama pracuje tutaj jako programistka, ma wiele marzeń i obowiązków, więc często zapomina o moich potrzebach. Na przykład o umówieniu wizyty u lekarza. Czasem nie odzywamy się do siebie przez kilka tygodni, a potem rozmawiamy bez przerwy przez kilka godzin” (16-lątka, Warszawa).

Na poziomie rodziny zidentyfikowano wspomniane wcześniej problemy związane z zakłóceniem funkcjonowania sieci społecznych, rozłąką z rodziną i stresem związanym z sytuacją ekonomiczną gospodarstwa domowego.

Dzieci nie wskazywały bezpośrednio na traumatyczne przeżycia opiekunów. Jednak biorąc pod uwagę rodzaj podróży i przesiedlenia z powodu wojny, które mają wpływ zarówno na dzieci, jak i rodziców, jest to podatność, której nie należy ignorować.

W 24 przypadkach dzieci podróżowały wyłącznie z matką (a w 12 przypadkach razem z matką i rodzeństwem). W kontekście dzieci uchodźczych w krajach goszczących, życie w gospodarstwie domowym z jednym rodzicem można uznać za istotną wrażliwość ze względu na kilka czynników. Samotni rodzice, którzy samodzielnie radzą sobie z procesem przesiedlenia, mogą doświadczać zwiększonego stresu i poczucia odpowiedzialności, a często, jak wykazano, stoją przed poważnymi wyzwaniami finansowymi.

W kontekście zwiększonych podatności na wskazane ryzyka, na poziomie społeczności i na poziomie makro zidentyfikowano obciążenia związane z edukacją i brak wsparcia (zarówno ze strony rodziców, jak i nauczycieli). Dodatkowo odnotowano zakłócone funkcjonowanie sieci społecznych z powodu przesiedlenia i samego statusu przesiedleńcy.

Ponadto tymczasowe zakwaterowanie i kiepskie warunki mieszkaniowe mogą znacząco wpływać na zdrowie psychiczne, a także stwarzają ryzyko dyskryminacji i przemocy rówieśniczej. Z kolei dyskryminacja i bullying mogą jednocześnie przyczyniać się do podatności na zagrożenia, wpływając na niski poziom zdrowia psychicznego i dobrostanu psychospołecznego.

PODATNOŚCI I CZYNNIKI RYZYKA

Model społeczno-ekologiczny

Ponadto trzech chłopców w wieku 15–17 lat wyraziło obawę przed wcieleniem do wojska.

„Zdaję sobie sprawę, że nie ma sensu wracać teraz do Ukrainy, ponieważ mogę zostać natychmiast skierowany do wojska” (17-latek, Warszawa).

Podczas siedmiu wywiadów zauważono jeden istotny czynnik: dzieci napotkały różnice w normach kulturowych w krajach goszczących, co potencjalnie zwiększyło ich podatność na zidentyfikowane zagrożenia związane z ochroną. Co istotne, pięć z tych siedmiu przypadków miało miejsce wśród dzieci przebywających w schroniskach.

Może to stanowić dodatkowy czynnik pogłębiający izolację, brak zrozumienia ze strony polskich rówieśników i trudności z integracją w lokalnej społeczności.

Niepokojące różnice kulturowe były szczególnie widoczne w grupie dzieci w wieku 16–17 lat.

„Nie mamy wspólnych zainteresowań z większością Polaków, mamy też zupełnie inne poglądy” (17-latek, Warszawa).

„Spotykam czasami polskich nastolatków, także online. Mamy jednak zupełnie inną mentalność. Staram się nie wchodzić z nimi w dyskusje, zwłaszcza na temat religii. Traktuję ten temat bardzo poważnie” (17-latek, Warszawa).

„Nie rozumiem tutejszych ludzi. Wolę spędzać czas w domu i grać w gry komputerowe” (16-latek, Poznań)



Zdjęcie: Tamara Kiptenko dla IRC

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

Dzieci uchodźcze doświadczają trudności zarówno przed, jak i po migracji. Należą do nich trauma, długotrwałe wysiedlenie, długie podróże w niebezpiecznych warunkach lub trudności w krajach goszczących, w tym różnice społeczne, kulturowe i językowe.

Jednak pomimo tych trudności, wiele dzieci uchodźczych wykazuje się odpornością i pozytywnymi mechanizmami radzenia sobie z wyzwaniami.

W ramach uwarunkowań społeczno-ekologicznych zidentyfikowano pewne czynniki ochronne, które zwiększają sprawczość dzieci uchodźczych i mogą pomóc złagodzić zidentyfikowane zagrożenia związane z ich bezpieczeństwem.

W niniejszym raporcie zostały one połączone w dwie grupy: czynniki ochronne wewnętrzne i zewnętrzne.

W relacjach respondentów wspólnym tematem, który często się pojawiał, było poczucie posiadania większej ilości wolnego czasu.

W większości wywiadów (38 z 45) dzieci wyrażały zadowolenie z tego, że mają więcej czasu do swojej dyspozycji. Ta nadwyżka wolnego czasu może być postrzegana jako czynnik ochronny, zapewniający dzieciom możliwości wypoczynku, relaksu i rozwoju osobistego. Może to przyczynić się do ich ogólnego dobrostanu i odporności.

Wiele dzieci przypisywało brak czasu w Ukrainie znacznie większej ilości pracy domowej zadawanej w szkole.

Na przykład, jedna z respondentek wspomniała:

„Tutaj mam znacznie więcej wolnego czasu.

W Ukrainie większość czasu poświęcaliśmy na zajęcia w domu modlitwy” (14-latka, Warszawa).

„W Ukrainie mój dzień był znacznie bardziej wypełniony niż tutaj. Miałam o wiele więcej pracy domowej i obowiązków” (12-latka, Katowice).

„W Ukrainie uczęszczałam do szkoły artystycznej i chodziłam na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, co zajmowało mi sporo czasu.

Jednak odkąd tu jestem, odkryłam, że mam znacznie więcej wolnego czasu na moje hobby” (15-latka, Warszawa).

„Mam tutaj więcej wolnego czasu. Staram się nawiązywać kontakty towarzyskie i oswoiłam się z nowym środowiskiem” (16-latka, Warszawa).

„Mam tu więcej wolnego czasu, ponieważ jest zadawanych mniej prac domowych niż w Ukrainie” (12-latek, Poznań).

„Uwielbiam śpiewać, grać na pianinie, rysować kwiaty i słodkie pająki” (12-latka, Warszawa).

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

Więcej wolnego czasu po szkole pozwala wielu dzieciom realizować swoje pasje. Dzieci robią to samodzielnie w domu, z przyjaciółmi, rodzicami lub w ośrodkach zbiorowego zakwaterowania. Często angażują się w działania lokalnych organizacji pozarządowych.

„Po szkole uczęszczam na kursy języka koreańskiego, arteterapię i spaceruję z przyjaciółmi” (16-latek, Poznań).

„Bardzo podobają mi się ścieżki rowerowe przy szkole. Ale zanim zacznę pedałować, muszę wyrobić Kartę Rowerową. W wolnym czasie czytam. Niedawno przeczytałem książkę o psie o imieniu Elf. Lubię też szachy online, chciałbym dołączyć do klubu szachowego w Katowicach” (12-latek, Katowice).

„Moje hobby zmieniają się z biegiem czasu. Kiedyś lubiłem malować i nawet zainwestowałem w specjalny tablet do tego, ale nie do końca mi to odpowiadało. Teraz próbuję rzeźbić w drewnie, a uczy mnie tego kolega” (17-latek, Warszawa).

Przeprowadzka z mniejszych miejscowości do dużego miasta w Polsce czasami pozytywnie wpłynęła na rozwój pasji u dzieci. Kilkoro respondentów wskazało, że w Polsce mają o wiele więcej możliwości.

Wypowiedź 14-letniego respondenta podkreśla kilka czynników ochronnych przyczyniających się do odporności dziecka uchodźczego, takich jak angażowanie się w różnorodne działania i bycie częścią społeczności.

Duże znaczenie ma fakt, że wszystkie te zajęcia są dogodnie zlokalizowane blisko miejsca zamieszkania, ponieważ zmniejsza to potencjalne bariery uczestnictwa, takie jak kwestie transportu.

W ukraińskiej wsi, z której pochodzę, niewiele się działo. Ale tutaj chodzę na karate, pływanie, kursy językowe i zajęcia z garncarstwa – a wszystko to blisko domu. Podczas jednej z sesji garncarskich stworzyłem nawet świecznik. Ponadto jestem dumnym członkiem drużyny harcerskiej!” (14-latek, Warszawa).

„Tutaj mam mnóstwo wolnego czasu. Spędzam go na rysowaniu, czytaniu, słuchaniu muzyki i pisaniu. Czasami muszę robić sobie przerwy, aby odpocząć i zregenerować siły. Lubię też spacerować z przyjaciółmi. Wiadomo, że bardziej podoba mi się Ukraina. Ale to pewnie głównie z powodu wspomnień. Polska jest naprawdę bardzo ładna” (12-latek, Poznań).

„W Ukrainie chodziłam do szkoły artystycznej i na dodatkowe zajęcia z angielskiego, więc tak, byłam bardzo zajęta. Teraz mam o wiele więcej czasu na moje hobby. W Charkowie spędzałam czas w fajnym artystycznym klubie towarzyskim. Tutaj, jakieś sześć miesięcy temu na wieczorze literackim, poznałem kilka osób, które są tak samo zainteresowane tworzeniem sztuki jak ja. Razem z naszą ekipą tworzymy muzykę do naszych wierszy, a następnie wykonujemy je na wieczorach literackich. To całkiem fajna sprawa” (15-latek, Warszawa).

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

Na poziomie jednostkowym angażowanie się w hobby, takie jak pisanie muzyki i występy, zapewnia nastolatкови osobiste spełnienie i konstruktywne ujęcie dla ekspresji emocjonalnej.

Takie aktywności mogą zwiększać poczucie własnej wartości i własnej skuteczności, pozwalając dzieciom rozwijać i prezentować swoje talenty, co ma kluczowe znaczenie dla odporności psychicznej.

Przykład ten ilustruje czynniki ochronne, których interdyscyplinarność przenosi się na poziom wewnętrzny i zewnętrzny. Obejmuje on również integrację z lokalnymi rówieśnikami.

Relacje rówieśnicze zapewniają wsparcie emocjonalne i poczucie wartości, które są szczególnie cenne w walce z samotnością i izolacją, których często doświadczają młodzi uchodźcy.

Co więcej, udział w lokalnych inicjatywach, takich jak wydarzenia literackie w społeczności, jest ważnym czynnikiem przyczyniającym się do tworzenia wspierającego środowiska. Zapewnia również możliwość wyrażania siebie i wchodzenia w interakcje społeczne. Wszystkie dzieci podkreślały znaczenie pasji w ich życiu.

„Przed wybuchem wojny interesowałam się fizyką jądrową i chemią. Po rozpoczęciu wojny nie miałam na to wszystko czasu, a poza tym moje zainteresowania się zmieniły. Dodatkowo, w międzyczasie uświadomiłam sobie kilka rzeczy, które sprawiły, że te przedmioty straciły swój blask. Zaczęłam pisać opowiadania, a później zainteresowałam się programowaniem. Biorę udział w płatnych kursach programowania. Bardzo mi się to podoba” (17-lątka, Warszawa).

Kluczowe znaczenie dla zmniejszenia obu rodzajów ryzyka mają ścieżki edukacyjne zapewniające wsparcie i integrację. W wypowiedziach dzieci zaobserwowano pozytywne czynniki i dobre przykłady w tym zakresie.

Najczęściej wymieniano pomoc ze strony nauczycieli i asystentów międzykulturowych, mniejszą ilość zadań domowych umożliwiającą rozwój pasji i naukę w alternatywnych systemach, a w kilku przypadkach także bliskość szkół.

Dzieci zauważyły również różnice w podejściu nauczycieli do nauki i dzieci. Wskazały na większą otwartość i „swobodniejszą” atmosferę.

„Tutaj nauczyciele są tolerancyjni i nie wywierają presji. Każdy sam ponosi odpowiedzialność za swoją naukę” (16-lątka, Warszawa).

W kilku wypowiedziach istotną rolę odgrywały również zajęcia przygotowawcze.

„W mojej szkole nie ma asystenta międzykulturowego, ale są specjalne zajęcia przygotowawcze dla Ukraińców z gruntowną nauką języka polskiego” (16-lątka, Warszawa).

„Uczę się w polskiej szkole już od dwóch miesięcy. W klasie przygotowawczej. To mój ostatni rok w szkole, ponieważ chcę się dostać do technikum w Gdańsku i zostać marynarzem. W Ukrainie miałem w planach zdawać na Narodowy Uniwersytet Morski w Odessie. Ponieważ jednak zmieniły się okoliczności, musiałem zmienić moje plany” (15-latek, Warszawa).

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

Jak wspomniano wcześniej, bariery językowe zwiększają ryzyko niskiego poziomu zdrowia psychicznego i są istotne w kontekście dyskryminacji, zwłaszcza w szkole. **24 spośród respondentów wspomniało o nauce języka polskiego, a także innych języków obcych (koreańskiego lub angielskiego).**

„Teraz czytam szybciej niż moi polscy koledzy z klasy. Zaczęłam pisać książkę w języku polskim” (12-lątka, Warszawa).

Nawet jeśli dzieci nie były jeszcze w stanie rozpocząć nauki języka polskiego, wyrażają taką potrzebę i pragnienie. Niektóre dzieci uczą się w polskich szkołach, natomiast inne uczestniczące w ukraińskim systemie edukacji wspomniały o lekcjach języka polskiego. Dwanaścioro uczestników badania wspomniało o bezpłatnych lekcjach języka polskiego.

„Moja ukraińska szkoła niedawno dodała język polski do programu, więc miałam już kilka lekcji polskiego. Ale chciałabym lepiej nauczyć się polskiego” (12-lątka, Poznań)

„Nie znam jeszcze polskiego, ale chciałabym zapisać się na kurs językowy, aby rozumieć, co się do mnie mówi” (12-lątka, Katowice).

„Obecnie uczę się angielskiego i niemieckiego. Języka polskiego nauczyłam się przez cztery miesiące przed rozpoczęciem nauki w technikum” (16-latek, Warszawa).

„Uczę się angielskiego i bardzo lubię ten język. Polskiego uczę się już od dwóch-trzech miesięcy. Tak więc znam cztery języki plus język migowy, ponieważ moja matka jest głucha” (15-latek, Warszawa).

Ma to związek z kolejnym czynnikiem ochronnym, jakim jest **dostęp do usług wspierających**. W tym cyklu 18 uczestników badania wskazało na pozytywne doświadczenia i dostęp do usług wspierających. Często dotyczyły one dostępności dodatkowych zajęć i miejsc, w których można spotkać rówieśników, takich jak zajęcia z arteterapii lub garncarstwa. Dzieci wskazały również, że korzystają z sieci informacyjnych zapewnianych przez organizacje humanitarne lub lokalne organizacje pozarządowe.

„Czasami mogę poprosić o informacje w organizacjach takich jak ta i jest to naprawdę pomocne” (12-lątka, Katowice).

„Proszę również o informacje i porady w różnych fundacjach humanitarnych, zawsze jest ktoś dorosły, kto wie lepiej i kogo mogę o coś zapytać” (17-latek, Warszawa).

„Dni w Ukrainie były zdecydowanie bardziej wypełnione lekcjami niż tutaj. Teraz nie mam tylu zadań domowych. Oznacza to, że mam mnóstwo wolnego czasu, aby spędzać czas z przyjaciółmi i angażować się w różnego rodzaju działania w organizacjach takich jak ta. Rozmawiamy, układamy puzzle, malujemy” (17-latek, Warszawa).

„Po szkole wracam do domu, jem obiad i zazwyczaj idę do centrum międzykulturowego. To moje ulubione miejsce! Możemy tam odrabiać lekcje i brać udział w różnych zajęciach, takich jak tworzenie rękodzieła, malowanie, gry i tak dalej” (12-latek, Warszawa).

„Różnica polega na tym, że w Ukrainie nie było takiego centrum międzykulturowego. Dlatego po szkole zawsze siedziałem w domu. Tutaj czuję się lepiej, ponieważ mam taką możliwość i wszyscy darzą mnie szacunkiem” (12-latek, Poznań).

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

Niektóre dzieci brały udział w sesjach z terapeutami i korzystały z bezpłatnego wsparcia psychologicznego oferowanego przez lokalne organizacje. Ponadto czworo uczestników wskazało, że uczęszcza na sesje terapii grupowej lub angażuje się w prywatne spotkania z psychologami.

„Chodzę na spotkania grupy wsparcia psychologicznego” (17-latek, Warszawa).

„Regularnie uczęszczę na zajęcia z arteterapii, sesje z logopedą i patologiem mowy” (14-latka, Warszawa).

Dostęp do informacji ułatwiają pracownicy lokalnych organizacji, pracownicy ośrodków zbiorowego zakwaterowania (w dwóch przypadkach) lub rówieśnicy. W ponad połowie przypadków dzieci wskazywały, że to rodzice (najczęściej matka) lub rodzeństwo zapewniają im dostęp do informacji i usług wspierających.

W kilku przypadkach dostępność wolnego czasu i dostęp do usług wspierających miały również związek z zaangażowaniem obywatelskim. Pięcioro dzieci bardzo chętnie angażowało się w życie lokalnych społeczności lub ukraińskiej diaspory.

Oznaczało to uczestnictwo w festiwalach promujących ukraińską kulturę i wydarzeniach, które gromadziły rówieśników z Polski i innych krajów. Zaangażowanie to obejmowało również silne zainteresowanie wolontariatem.

„Czasem angażuję się w wolontariat. Dzisiaj zaniósłem do fundacji humanitarnej trochę ubrań moich i mojego brata” (17-latek, Warszawa).

Tutaj w Polsce byłem jednym z organizatorów wydarzenia „Ukraińska Wiosna”. Lubię wolontariat i chciałabym to robić częściej” (16-latka, Poznań).

W kontekście czynników ochronnych, takich jak wsparcie i nadzór rodzicielski, informacje uzyskane od dzieci sugerują obecność obu tych czynników. W 27 wywiadach dzieci wskazały, że ufają swoim rodzicom lub opiekunom, często zwracając się do nich po radę i pomoc.

„Jesteśmy z mamą bardzo blisko; mogę się jej zwierzać i prosić o radę, gdy tego potrzebuję. Spędzamy dużo czasu razem jako rodzina, ponieważ moja mama nie pracuje, a mój tata pracuje zdalnie i jeździ do biura w centrum Warszawy tylko 2-3 razy w tygodniu. Jesteśmy zgraną rodziną i dobrze się dogadujemy” (12-latka, Warszawa).

„Mam dobre relacje z mamą. Mogę z nią rozmawiać o wielu rzeczach, prosić o radę i wsparcie” (15-latka, Warszawa).

„Zawsze mogę poprosić mamę o radę. Podoba mi się, że rozmawiamy każdego wieczoru. Pomagam też mamie robić zakupy, więc możemy wtedy porozmawiać też. Mój tata zawsze pomaga mi w odrabianiu lekcji” (12-latka, Poznań).

Znajduje to również odzwierciedlenie w postrzeganiu przez uczestników badania bezpieczeństwa jako „bliskości rodziny”.

W 8 przypadkach bezpieczeństwo było postrzegane przez pryzmat poczucia bezpieczeństwa i obecności bliskich osób.

CZYNNIKI OCHRONNE

Model społeczno-ekologiczny

„Dla mnie bezpieczeństwo to wiedza na temat tego co będzie jutro. Aktualnie nie boję się, bo jestem z rodzicami” (16-lątka, Poznań).

„Czuję się bezpiecznie. Bezpieczeństwo jest wtedy, gdy jesteś w domu z rodzicami” (12-lątka, Poznań).

„Jestem w stanie poradzić sobie ze wszystkim. Dla mnie ważna jest świadomość, że moi bliscy są bezpieczni” (17-lątka, Warszawa).

„Bezpieczeństwo to dla mnie bycie w domu w kraju chronionym przez NATO (pod parasolem NATO), gdy wszystkie okna i drzwi są zamknięte, mam przy sobie telefon, a moi rodzice wiedzą, gdzie jestem, a jeszcze lepiej – gdy są obok mnie” (12-lątka, Warszawa).

W przypadku kilkorga dzieci (7) nowe środowisko i bliskość natury, a także jakość ich nowego środowiska domowego, odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu ich codziennego życia w Polsce.

Dobrze ilustruje to przykład dziewczynki z Kijowa. Wspólny udział rodziny w takich aktywnościach, jak karmienie wiewiórek i granie wieczorami w gry planszowe, podkreśla silną jedność i więź rodzinną. Ta bliskość sprzyja wsparciu emocjonalnemu, komunikacji i poczuciu przynależności.

„Mieszkamy w bardzo ładnej, zielonej okolicy i czuję się komfortowo przebywając na łonie natury w fajnych parkach. Często biorę rodziców za rękę i chodzimy karmić wiewiórki. A wieczorami gramy w gry planszowe” (12-lątka, Warszawa).

Niektóre dzieci preferują życie w nowym środowisku w Polsce, zwłaszcza gdy mają dostęp do większych przestrzeni, sieci wsparcia i bliskości natury.

„Wcześniej mieszkaliśmy w mniej ciekawej okolicy w Charkowie, ale teraz mieszkam w dzielnicy spokojnej, w pobliżu lasu. Bardzo mi się to podoba” (15-lątka, Warszawa).

Na koniec należy podkreślić istotną rolę rówieśników i przyjaciół w życiu dzieci w nowym kraju. W wielu przypadkach aspekt ten został oceniony pozytywnie. W porównaniu z danymi jakościowymi z poprzedniego raportu, gdzie niemal większość dzieci wspominała o samotności i braku przyjaciół, w tym cyklu więcej dzieci, bo 17 z nich, pozytywnie oceniło swoje relacje z przyjaciółmi i możliwość spędzania z nimi czasu.



WNIOSKI

„Bezpieczeństwo jest wtedy, gdy nie ma pocisków” (13-latek, Poznań).

Jeden z wniosków raportu można trafnie zilustrować stwierdzeniem 12-letniej dziewczynki z obwodu czerkaskiego: **„Teraz czuję się bezpiecznie. Bezpieczeństwo jest wtedy, kiedy nie ma wojny”.**

W większości przypadków dzieci postrzegały swoje bezpieczeństwo przez pryzmat braku wojny i bliskości rodziny. Ponadto podkreślały bezpieczeństwo w najbliższej okolicy, w pobliżu szkół i domów. **W niemal połowie wywiadów dzieci stwierdziły, że choć tęsknią za domem, to obecnie wolą pozostać w Polsce.**

Wnioski z raportu rzucają światło na złożony wachlarz codziennych czynników stresogennych wpływających na dzieci uchodźcze, oddziałujących na ich zdrowie psychiczne i dobrostan psychiczny. Czynniki stresogenne obejmują różne trudności, od barier językowych potęgujących poczucie izolacji, po niespełniające standardów warunki życia, takie jak przeludnienie w miejscach gdzie mieszkają.

Co więcej, niestabilność spowodowana przesiedleniem zwiększa ich obciążenie psychiczne, a wiele dzieci doświadcza częstych przeprowadzek lub zmian miejsca zamieszkania w kraju goszczącym. Poczucie osamotnienia i izolacji może pogłębiać ich zmagania ze zdrowiem psychicznym, ponieważ mają do czynienia z zakłóconymi sieciami społecznymi.

W tym cyklu badawczym zaobserwowaliśmy zwiększony nacisk na trudności ekonomiczne, z jakimi borykają się rodziny, w tym trudności z opłacaniem posiłków w szkole i uczestnictwem w rozwijających zajęciach ze względu na ograniczenia finansowe. Niektóre dzieci zgłaszały nawet potrzebę podjęcia dodatkowej pracy, aby pomóc swoim rodzinom w utrzymaniu, co uwydatnia skalę ich obciążeń finansowych. Ponadto poczucie niepewności wynikające z doświadczenia konfliktu zbrojnego i przesiedlenia jest wyraźnie odczuwalne, o czym świadczą relacje dzieci na temat ich doświadczeń i obaw.

Obawy dotyczące bezpieczeństwa, podatności na zagrożenia i czynniki ochronne zidentyfikowane w wypowiedziach dzieci, jak podkreślono w raporcie, znajdują potwierdzenie w badaniach sektora pomocy humanitarnej w Polsce. Raporty organizacji Save the Children i Plan International (2023) podkreślają wyzwania związane z obciążeniem psychospołecznym i pogarszającym się zdrowiem psychicznym.



WNIOSKI

Wykluczenie tysięcy dzieci z polskiego systemu edukacji zostało również przedstawione w raporcie „Out of School” przygotowanym przez CARE⁸, Save The Children i Międzynarodowy Komitet Ratunkowy (IRC) w 2024 r. Obciążenie wynikające z podwójnego systemu edukacji zostało również potwierdzone przez dane z raportu Międzynarodowego Komitetu Ratunkowego (IRC) „Protection Monitoring Report” w ostatnim kwartale 2023 r. Ponadto zagrożenia związane z ochroną zidentyfikowane¹ wśród dorosłych, takie jak niepewność najmu i ryzyko bezdomności, przemoc domowa i dostęp do tożsamości prawnej, również wpływają na sytuację dzieci.

IRC podkreśla kilka ważnych strategii wspierania zdrowia psychicznego dzieci uchodźczych. Wśród tych strategii jest tworzenie bezpiecznych przestrzeni i zapewnienie dzieciom czasu i przestrzeni na otwarcie się na swoje przeżycia, a także zachęcanie do wyrażania emocji. Ponadto podejście oparte na dowodach podkreśla potrzebę budowania zaufania i przynależności oraz podejmowania wysiłków w celu zrozumienia wyjątkowych uwarunkowań i zainteresowań każdego dziecka.

Brak zdefiniowanych czynników ochronnych może sprawić, że dzieci będą bardziej podatne na zagrożenia, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. I vice versa, obecność takich czynników sprzyja budowaniu odporności, umożliwiając dzieciom radzenie sobie z przeciwnościami losu i rozwijanie się pomimo okoliczności.

To wzajemne powiązanie wyraźnie podkreśla, jak ważne jest zajęcie się kwestiami bezpieczeństwa i promowanie czynników ochronnych w celu zabezpieczenia praw i dobrostanu dzieci uchodźczych.

„Czuję się tu w 100% bezpiecznie. Bezpieczeństwo oznacza, że moje osobiste granice są respektowane, otoczenie jest przyjemne (a tutaj takie jest) i mam pewną swobodę, przynajmniej jeśli chodzi o pokonywanie przeszkód” (16-latka, Warszawa).

Odporność nie oznacza, że kryzys nie ma wpływu na dziecko. Wręcz przeciwnie, odporność jest kształtowana zarówno przez cechy osobiste, jak i czynniki środowiskowe, które umożliwiają dziecku powrót do zdrowia i rozwój pomimo przeciwności losu i traumatycznych doświadczeń. Nie jest to uwarunkowane tylko jednym czynnikiem. Jak wynika z przytoczonych wypowiedzi dzieci, istnieje szereg elementów wewnętrznych i zewnętrznych, które mogą wzmacniać odporność. Ponadto polityka na poziomie makro oraz wsparcie humanitarne ze strony międzynarodowych i lokalnych organizacji pozarządowych mogą dodatkowo pielęgnować i wzmacniać te cechy.

Mając to na uwadze, IRC opracowało następujące zalecenia.

FUNDACJA
DAJEMY
DZIECIOM SIŁĘ
PROWADZI
TELEFON
ZAUFAANIA DLA
DZIECI I
MŁODZIEŻY. JEST
ON BEZPŁATNY I
DOSTĘPNY
CODZIENNIE, 24
GODZINY NA
DOBĘ. 116 111.

⁸ Więcej informacji na temat ukraińskich dzieci w systemie edukacji można znaleźć w raporcie Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO), dostępnym pod adresem: <https://ceo.org.pl/dzieci-uchodzace-w-polskich-szkolach-co-mowia-nowe-dane/>.

⁹ Więcej informacji: IRC (2024) Protection Monitoring Report Q4 2023 (Raport dotyczący monitoringu w zakresie ochrony w IV kwartale 2023 r.), dostępny pod adresem: <https://www.rescue.org/eu/report/irc-poland-protection-monitoring-report-sept-dec-2023>.

Zalecenia zawarte w poprzednim raporcie IRC dotyczącym monitoringu bezpieczeństwa i sytuacji dzieci pozostają aktualne.

Rząd Polski i UE

- Ustanowienie systemu przyjmowania dzieci do polskiego systemu edukacji, wspomagane odpowiednimi środkami integracyjnymi, takimi jak asystenci międzykulturowi i dodatkowe zajęcia językowe.
- Opracowanie trwałych opcji umożliwiających wyjście z systemu ochrony czasowej z uwzględnieniem potrzeb edukacyjnych i szczególnych podatności dzieci na zagrożenia.
- Wprowadzenie usług w zakresie zdrowia psychicznego i wsparcia psychospołecznego dla dzieci przebywających w placówkach zbiorowego zakwaterowania.
- Utrzymanie wsparcia dla przesiedlonych dzieci poprzez zapewnienie im dostępu do wszystkich świadczeń socjalnych przysługujących polskim dzieciom, a także uwzględnienie ich preferencji i wyłączeń dotyczących płatności związanych z zakwaterowaniem zbiorowym.
- Wspieranie dostępu do psychologów dziecięcych i logopedów w języku ojczystym dzieci.

Rząd Ukrainy

- Zapewnienie monitoringu w celu zapobiegania wykluczeniu dzieci przebywających za granicą z procesu edukacji, nawiązanie współpracy w tym zakresie z odpowiednimi władzami polskimi.
- Unikanie niepotrzebnego obciążania dzieci zapisem do kilku systemów edukacyjnych, opracowanie ram regulacyjnych dla skutecznego funkcjonowania zaliczania przedmiotów realizowanych przez ukraińskie dzieci w szkołach zagranicznych, w tym w przypadku nauki w klasach niższych niż n Ukrainie.

Sektor pomocy humanitarnej i lokalne organizacje pozarządowe

- Wzmocnienie inicjatyw rozwoju społeczności dostosowanych do potrzeb dzieci (sport, wydarzenia kulturalne, sztuka, zajęcia komputerowe, zajęcia rekreacyjne itp.)
- Prowadzenie działań mających na celu podnoszenie świadomości prawnej i ułatwianie odpowiedzialnej adaptacji nastolatków na rynku pracy, skierowanych zarówno do dzieci, jak i ich rodziców.
- Dalsze monitorowanie sytuacji dzieci uchodźczych w Polsce.

Darczyńcy i partnerzy wspierający rozwój

- Kontynuacja obecności pomocy humanitarnej w Polsce poprzez utrzymanie sieci inicjatyw opartych na społeczności lokalnej, oferujących kompleksowe usługi.
- Wzmocnienie wsparcia dla uchodźców w krajach goszczących poprzez zapewnienie odpowiedniego finansowania na kontynuację programów, które pomogą wypełnić luki w systemach ochrony socjalnej i dotrzeć do osób o największych potrzebach. Dzieci-uchodźcy powinny otrzymywać pomoc tak długo, jak będzie to potrzebne, w tym odpowiednie finansowanie usług dla uchodźców o szczególnych potrzebach i nowo przybyłych.

BIBLIOGRAFIA

The Alliance for Child Protection in Humanitarian Action (2023). Child Protection Case Management Training Package for Caseworkers in Humanitarian Settings.

IRC (2024). Protection Monitoring Report Q4, September– December 2023. <https://www.rescue.org/eu/report/irc-poland-protection-monitoring-report-sept-dec-2023>

IRC (2024). Talking to kids about mental health, Available at: <https://www.rescue.org/uk/article/talking-kids-about-mental-health>
Care, IRC, Save the Children (2024). Out of School Report. Available at: <https://www.rescue.org/eu/report/out-school-assessment-barriers-school-enrolment-ukrainian-refugee-adolescents-poland>

Global Protection Cluster (2016). Child Protection in Emergencies Monitoring Toolkit.

Eurostat (2024). Beneficiaries of temporary protection at the end of the month by citizenship, age and sex – monthly data.

Centrum Edukacji Obywatelskiej (2023). Refugee students in Polish schools. Where are we at the start of another school year? Available at: https://ceo.org.pl/aktualnosci_ceo/dzieci-z-ukrainy-w-polskich-szkolach-jak-pomaga-centrum-edukacji-obywatelskiej/

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2022). Sytuacja dzieci Ukraińskich w Polsce. Available at: https://fdds.pl/_Resources/Persistent/5/e/8/9/5e8940d252b5fdcadd95e8a2d5a2daea07b11e29/Dzieci%20si%C4%99%20licz%C4%85%202022%20-%20Ukraina.pdf

Charles Marley, Beatus Mauki, Resilience and protective factors among refugee children post-migration to high-income countries: a systematic review, European Journal of Public Health, Volume 29, Issue 4, August 2019, Pages 706–713, <https://doi.org/10.1093/eurpub/cky232>

Mendez, L., Kerig, P.K. Newcomers to Unwelcoming Lands: A Conceptual Review of the Dimensions of Discrimination Experienced by Refugee Youth and the Processes Imparting Risk and Resilience. Journ Child Adol Trauma 16, 903–915 (2023). <https://doi.org/10.1007/s40653-023-00534-0>

McEwen, F.S., Biazoli, C.E., Popham, C.M. et al. Prevalence and predictors of mental health problems in refugee children living in informal settlements in Lebanon. Nat. Mental Health 1, 135–144 (2023). <https://doi.org/10.1038/s44220-023-00017-z>

UNESCO (2024). Poland's education responses to the influx of Ukrainian refugees. Available at: <https://www.unesco.org/en/ukraine-war/education/poland-support>

UNICEF (2023). The Socio Ecological Model. Key Definitions. Available at: <https://www.unicef.org/media/135011/file/Global%20multisectoral%20operational%20framework.pdf>

UNHCR (2024). Protection Needs and Risks of Refugees from Ukraine. Available at: <https://data.unhcr.org/en/dataviz/330?sv=54&geo=0>

UNHCR (2024a). Poland Multi-Sector Needs. Protection Challenges for Refugees from Ukraine. Available at: <https://data.unhcr.org/en/documents/details/106915>

Save the Children, Plan International, UNICEF (2023). "It is cool here, no doubt about it... but home is home." Exploring the subjective wellbeing of children and adolescents living in Poland in the face of the war in Ukraine. Available at: <https://resourcecentre.savethechildren.net/pdf/it-is-cool-here-no-doubt-about-it.-but-home-is-home.-FINAL-EN-1.pdf/>

WHO (2023). Mental health of refugees and migrants: risk and protective factors and access to care. Available at: <https://iris.who.int/bitstream/handle/10665/373279/9789240081840-eng.pdf?sequence=1>

KONTAKT



Protection Analysis Manager - Natalia Szulc
natalia.szulc@rescue.org

Communications Manager - Weronika Rzezutka-Wróblewska
weronika.rzezutka@rescue.org

Zdjęcie z okładki: Karolina Jonderko for the IRC